



Z działalności samorządu notarialnego

Poszukiwanie nowych form edukacji notarialnej

Dnia 15 lutego 2003 r. w nowej siedzibie Izby Notarialnej w Katowicach odbyła się inauguracja reaktywowanego Podyplomowego Studium Notarialnego¹ w roku akademickim 2003/2004, zorganizowanego we współpracy z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Uroczystości tej nadano ogólnokrajowy charakter, zapraszając przedstawicieli władz i pracowników naukowych uczelni, m.in. profesorów M. Pazdana i W. Popiołka członków Rady Programowej Rejenta, oraz członków Krajowej Rady Notarialnej i prezesów rad izb notarialnych.

W okolicznościowym przemówieniu prezes Rady Izby Notarialnej w Katowicach J. Wojdyło podkreślił ogromne znaczenie tej formy szkolenia, prowadzonego przez profesjonalnych wykładowców, pracowników naukowych, dla realizacji ustawowego obowiązku ustawicznego podnoszenia poziomu zawodowego notariuszy. Podziękował wszystkim, którzy

¹ W latach 60-tych ubiegłego wieku z inicjatywy Ministerstwa Sprawiedliwości przy współpracy z pracownikami naukowymi Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu zorganizowano podyplomowe studia notarialne, w których uczestniczyli wytypowani w drodze administracyjnej notariusze. Zajęcia prowadzone były metodą seminaryjną. Z przyczyn obiektywnych dotyczyły jedynie stosunkowo wąskiej problematyki, związanej z ograniczeniami w obrocie cywilnym w ówczesnych warunkach ustrojowych. W związku z tym nie wywołały w środowisku większego zainteresowania i zakończyły się po dwóch turnusach szkoleniowych.

przyczynili się do organizacji studium, a w szczególności prof. M. Pazdanowi – jego współtwórcy.

Wiele trudu włożono w opracowywanie programu zajęć szkoleniowych, uwzględniając całokształt zagadnień, z którymi notariusz spotyka się w pracy.

Bezpośrednio po części oficjalnej odbył się wykład w sali znajdującej się w budynku siedziby i specjalnie przygotowanej na cele szkoleniowe. Przy tej okazji podkreślono duży wkład organizacyjny i finansowy w dokonanie kapitalnego remontu zabytkowego budynku i stworzenie warunków do odbywania w nim wykładów w doskonałych warunkach lokalowych.

W pierwszych zajęciach wzięła udział grupa 25 notariuszy, wybrana spośród wielu chętnych ubiegających się o przyjęcie na studia podyplomowe.

Zorganizowanie studium stanowi wspólny, niekwestionowany sukces samorządu notarialnego oraz grona pracowników naukowych Uniwersytetu Śląskiego. Jest rezultatem dotychczasowej wieloletniej i owocnej współpracy.

Powołanie tej formy szkolenia wywołuje impuls do przemyśleń nad potrzebą opracowania stabilnego i nowoczesnego programu edukacji notarialnej, adekwatnego do bieżących i przyszłych potrzeb notariatu. Problem ten jest zawsze aktualny i wynika z obowiązku realizacji podstawowych zadań samorządu notarialnego. Upatrywać go należy zarówno w funkcji korporacji osób wykonujących zawód zaufania publicznego, jak również w konieczności wykonania obowiązków ustawowych. Wynikają one z postanowienia art. 17 pr. o not.², w myśl którego notariusz jest obowiązany postępować zgodnie ze złożonym ślubowaniem oraz stale podnosić kwalifikacje zawodowe. Obowiązek ten został bliżej sprecyzowany w § 9 Kodeksu etyki zawodowej notariusza. Niezależnie od tego, zgodnie z art. 29 § 3 pr. o not., notariusz jest obowiązany do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu izby notarialnej, a także na odbywających się szkoleniach. Konsekwencją niezadowolających wyników w pracy zawodowej może być odwołanie notariusza w wyniku dwóch ujem-

² Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo notariacie, tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369.

nych ocen z kolejnych wizytacji, z zachowaniem procedury przewidzianej w art. 16 § 3 pr. o not. Może również spowodować odpowiedzialność dyscyplinarną wynikającą z art. 50 tegoż prawa. Notariusz odpowiada bowiem za przewinienia zawodowe, a w tym za oczywiste i rażące naruszenie przepisów prawnych, wynikające z zasady *ignorantia iuris nocet* albo uchybienie powadze godności zawodu.

Obowiązki w tej mierze adresowane są do asesorów notarialnych, do których stosuje się odpowiednio przepisy art. 18 i 19 o odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy, ze zmianami określonymi w przepisach w okresie zastępowania notariusza. Asesorzy i aplikanci mają prawo uczestniczyć w walnych zgromadzeniach i zabierać głos w obradach, jednakże bez prawa składania wniosków i brania udziału w głosowaniu (art. 77).

Przepisy prawa o notariacie ściśle precyzują zadania samorządu notarialnego w zakresie organizowania i szkolenia aplikantów notarialnych. Obowiązek ten ciąży, w myśl art. 35 pkt 3 pr. o not., na radzie izby notarialnej oraz na Krajowej Radzie Notarialnej w przedmiocie ustalenia programu aplikacji notarialnej oraz sprawowania nadzoru nad jej przebiegiem (art. 40 § 1 pkt 9).

Nieuregulowanie problemu szkolenia notariuszy nie oznacza bynajmniej, że nie jest ono jednym z zasadniczych obowiązków samorządu notarialnego i to na ogół sprawnie wykonywanego.

Jest przedmiotem rozważań i analiz różnych gremiów, a za przykład może służyć konferencja centralna, która odbyła się w Zakopanem³ w dniach 13-15 września 2001 r. W ramach prowadzonego tam seminarium omówiono tematy związane z koniecznością kształcenia ustawicznego (pod przewodnictwem A. Heringa z Holandii) oraz dokonano porównania różnych systemów kształcenia (pod kierunkiem E. Deckersa z Belgii). Odbyło się ono przy udziale szerokiego grona przedstawicieli notariatów krajowych Europy Zachodniej oraz władz Międzynarodowej Unii Notariatu Łacińskiego.

³ Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu konferencji sporządził J. Jacyszyn i zostało ono opublikowane w nr 10 Rejenta z października 2001 r.; M. S a f j a n, *Zdobywanie wiedzy w obowiązującym prawie zaczyna być już sztuką*, Rzeczpospolita nr 40 z dnia 17 lutego 2003 r. dochodzi do wniosku, że „zdobywanie wiedzy w obowiązującym prawie zaczyna być sztuką, trudną nawet do opanowania dla wysoko kwalifikowanych pracowników”.

Niezależnie od tego, na seminarium w Krakowie w dniach 17-19 maja 2002 r. ogłoszono referat na temat kształcenia aplikantów notarialnych jako zadanie samorządu, opracowany przez J. Greguła i T. Kota⁴.

Do zintensyfikowania wszechstronnych i nowoczesnych form szkolenia zmusza aktualna sytuacja związana z okresem przedakcesyjnym z Unią Europejską. Istnieje bowiem potrzeba omówienia problematyki prawa unijnego i zagadnień związanych z międzynarodowym obrotem cywilnym *sensu largo*. Przy tej okazji należy dokonać obiektywnej oceny zachowań notariuszy z państw unijnych wobec innych zasad marketingu tam obowiązujących i większej możliwości informowania o swej specjalizacji w ramach wykonywanego zawodu, bez naruszania zakazu konkurencji. Nowe rozwiązania prawne, dopuszczające możliwość wykonywania zawodów adwokata i radcy prawnego przez prawników państw unijnych, stwarzają również nową sytuację w zakresie obsługi prawnej pośrednio dotyczącej notariusza. W związku z tym korporacje prawnicze podjęły odpowiednie działania dające równą szansę wyjściową dla zawodów prawniczych w Polsce, organizując seminaria i szkolenia w kraju, prowadzone przez wykładowców zagranicznych i krajowych. Ponadto zorganizowano przedstawicielstwa w Brukseli, w siedzibie których prowadzone są również szkolenia.

Samorząd notarialny starannie organizuje seminaria, konferencje i szkolenia przy udziale wykładowców zagranicznych, we współpracy z Międzynarodową Unią Notariatu Łacińskiego. Są one wysoko oceniane przez uczestników.

W okresie przedakcesyjnym należy oczekiwać w zwiększonym zakresie pomocy ze strony Komisji do Spraw Unii Europejskiej (CAUE), która w myśl art. 13 Regulaminu przyjętego przez Radę Stałą Międzynarodowej Unii Notariatu Łacińskiego w Amsterdamie dnia 18 maja 1989 r. i zmieniona w Meksyku dnia 1 marca 2002 r., jest obowiązana do „zwiększania i upowszechniania wiedzy oraz harmonizacji krajowych przepisów prawnych dotyczących notariatów Unii Europejskiej”. Komisja ta obowiązana jest również do współpracy z konferencją notariatów Unii Europejskiej (CNUE) i instytucjami Unii Europejskiej w opracowywaniu

⁴ Przebieg uroczystości jubileuszowych z okazji X rocznicy reprivatyzacji notariatu polskiego omówił R. S t y k, w: *Uroczystości jubileuszowe z okazji X rocznicy reprivatyzacji notariatu polskiego*, Rejent 2002, nr 8, s. 198 i nast.

prawa wspólnotowego oraz wprowadzania odpowiednich instrumentów i usług prawnych.

Względy organizacyjne, merytoryczne i metodologiczne wymuszają konieczność prowadzenia odrębnych zajęć szkoleniowych dla aplikantów, asesorów i notariuszy. Prowadzenie wspólnych zajęć dla aplikantów i asesorów notarialnych przez niektóre izby notarialne nie daje zakładanych efektów edukacyjnych ze względu na różny poziom wiedzy i nabytej praktyki zawodowej z tytułu wykonywanych samodzielnie czynności notarialnych. Problem ten był rozważany w okresie II Rzeczypospolitej pod rządem obowiązywania prawa o notariacie z 1933 r. Już wtedy realizowano różne formy i metodyki szkolenia, prowadzone przez poszczególne izby notarialne. Zrodził się wówczas projekt ujednoczenia i opracowania ogólnopolskich zasad kształcenia aplikantów według jednolitego regulaminu. Regulamin taki powstał dopiero pod koniec 1935 r. i przewidywał zarówno praktykę w kancelarii oraz uczestnictwo w kursach teoretycznych organizowanych trzy razy w roku i obejmujących wykłady i zajęcia seminaryjne⁵.

Edukacja notariuszy była również przedmiotem wykładów i ćwiczeń prowadzonych na Uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie. Proponowano stworzenie katedry prawa notarialnego, jednakże pomysł ten nie został zrealizowany⁶. W okresie upaństwowienia notariatu szkolenia były prowadzone pod kontrolą i z inicjatywy nadzoru sprawowanego przez prezesów sądów wojewódzkich i Wydział Notariatu Ministerstwa Sprawiedliwości. Aktualnie szkolenia prowadzone są przez samorządy notarialne zarówno na szczeblu izb notarialnych, jak również centralnie, z inicjatywy Krajowej Rady Notarialnej. Przebieg szkolenia, jego zakres i tematy wymagają odrębnego omówienia.

Aplikanci notarialni

Szkolenie aplikantów zostało dokładnie uregulowane w przepisach prawa o notariacie oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 1991 r. w sprawie aplikacji notarialnej⁷. Kompetencje orga-

⁵ Bliżej D. Malec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 306.

⁶ D. Malec, przypis 5, s. 306.

⁷ Dz.U. Nr 42, poz. 189.

nów samorządu notarialnego w tym zakresie są ściśle określone. Szkolenia w zasadzie prowadzą rady izb notarialnych, które ustalają program zajęć, ich formę oraz zapewniają zespół wykładowców. Zgodnie z § 4 cytowanego rozporządzenia, rady izb notarialnych mogą zawierać porozumienia w sprawie wspólnego prowadzenia szkolenia aplikantów oraz wspólnego przeprowadzenia egzaminu notarialnego. Na podstawie tego upoważnienia Rada Izby Notarialnej w Warszawie opracowała w dniu 10 października 1997 r. wzór porozumienia w sprawie wspólnego szkolenia aplikantów, przyjmując na siebie obowiązki jego prowadzenia i zatrudnienia wykładowców. Zostało ono zawarte z niektórymi radami izb notarialnych. Zawiera podstawowe zasady szkolenia i odbywania kolokwium po zakończeniu każdego roku szkoleniowego, poprzedzonych 7-dniowym zgrupowaniem szkoleniowym. Przyjęto formę seminaryjną osobną dla każdego rocznika aplikantów. Porozumienie to wyzwoлиło inicjatywę do prowadzenia wspólnych szkoleń przez pozostałe rady izb notarialnych, jednakże na zmodyfikowanych zasadach, odbiegających od przedstawionego wzoru.

Rady izb notarialnych wyznaczają spośród członków rady osoby odpowiedzialne za organizację i nadzór nad przebiegiem szkolenia. Jest to typowy schemat organizacyjny przyjęty w praktyce, wzorowany na doświadczeniach z okresu II Rzeczypospolitej Polskiej i rozwiązaniach prawnych obowiązujących w innych zawodach prawniczych. Przepisy określają jednocześnie zakres współpracy między korporacjami w tym zakresie i zaliczania okresu aplikacji notarialnej. I tak, zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, aplikację radcowską, trwającą 3 lata i 6 miesięcy, odbywa się między innymi w kancelarii notarialnej, bez określenia czasu jej trwania (w praktyce do 2 miesięcy), na podstawie porozumienia rady okręgowej izby radców prawnych z izbą notarialną⁸. Postanowiono też, że organy samorządu radców prawnych współdziałają w sprawach związanych z organizowaniem aplikacji radcowskiej między innymi z kancelariami notarialnymi. Rada okręgowej izby radców prawnych może aplikantom radcowskim wpisanym na listę, po odbyciu zakończonej egzaminem z pozytywnym wynikiem między innymi aplikacji

⁸ Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059.

notarialnej, skrócić okres aplikacji radcowskiej do lat dwóch, a nawet zwolnić obowiązku jej odbycia (art. 25 ust. 3). Stosownie zaś do art. 76 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze⁹, aplikacja adwokacka powinna odbywać się także w kancelarii notarialnej na podstawie skierowania okręgowej rady adwokackiej, bez określenia czasu jej trwania. Również aplikantom adwokackim wpisanym na listę, po odbyciu m.in. aplikacji notarialnej zakończonej pozytywnie zdanym egzaminem, okręgowa rada adwokacka może skrócić okres aplikacji do dwóch lat.

Obowiązek ustawowy odbywania aplikacji przez aplikantów radcowskich i adwokackich w kancelariach notarialnych, poprawnie u notariuszy, posiada znaczenie imperatywne. Zaliczyć należy go do powinności, a nie obowiązku *sensu stricto*, z powodu braku sankcji prawnej w razie jego niewykonania. I ta okoliczność wpłynęła na to, że ta norma prawna nie jest w praktyce wykonywana. Jest to krytycznie oceniane, w szczególności przez aplikantów radcowskich. Rady izb notarialnych w większości nie zawarły stosownego porozumienia z radami okręgowych izb radców prawnych, pomimo pozytywnego stanowiska Krajowej Rady Notarialnej, wyrażonego w piśmie z dnia 27 czerwca 1997 r. Zostało ono skierowane do dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu, z wiadomością do prezesów Rad Izb Notarialnych we Wrocławiu i Katowicach. Zajęto wówczas stanowisko, które nadal jest aktualne, o konieczności umożliwienia odbywania zajęć praktycznych w kancelariach notarialnych przez aplikantów radcowskich. Nie narusza to obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez notariusza (art. 18 pr. o not.), wobec istnienia odpowiednich, prawnie zagwarantowanych zasad umożliwiających jej zabezpieczenie.

Aplikant notarialny przez okres 6-ciu miesięcy odbywa aplikację w wyznaczonym przez prezesa sądu apelacyjnego bądź okręgowego sądzie rejonowym, w którym prowadzone są księgi wieczyste oraz sprawy rejestrowe. W tym czasie zapoznaje się z czynnościami należącymi do obowiązków sędziego i pod jego kierunkiem sporządza projekty rozstrzygnięć poszczególnych spraw. Sędzia obowiązany jest przedstawić piśmną opinię o przebiegu praktyki aplikanta pod jego kierunkiem. Odby-

⁹ Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058.

wanie praktyki w sądzie nie wyłącza aplikanta z normalnego cyklu szkoleniowego zakreślonego przyjętym programem zajęć.

Powracając zaś do *meritum* rozważań należy podkreślić, że Krajowa Rada Notarialna poza wykonaniem obowiązku ustawowego ustalenia programu aplikacji notarialnej i sprawowania nadzoru nad szkoleniem aplikantów organizuje corocznie kilkudniowe ogólnokrajowe kursy szkoleniowe wszystkich aplikantów. Ich zadaniem jest ujednoczenie praktyki zawodowej. Stanowią także platformę wymiany poglądów wśród słuchaczy oraz integrują środowisko. Przedstawiane są na nich informacje o bieżących zagadnieniach dotyczących notariatu polskiego i podejmowanych działań w skali kraju i za granicą. Spełniają zatem w pełni zamierzone cele. W zasadzie zajęcia szkoleniowe prowadzone są w formie wykładów teoretycznych połączonych z dyskusją, a także jako seminaria. W czasie ich trwania aplikanci otrzymują do samodzielnego opracowania casusy przygotowane przez wykładowców i obejmujące hipotetyczne czynności notarialne. Po ich sporządzeniu, pod nadzorem wykładowcy są następnie, niekiedy komisyjnie, oceniane i anonimowo *ex cathedra* omawiane. Na szkoleniach regionalnych casusy są opracowywane poza zajęciami i oceniane przez wykładowców na kolejnym spotkaniu szkoleniowym. Zajęcia prowadzone w dwóch formach, a więc jako wykłady teoretyczne i seminaria w przyjętej konwencji nawzajem się uzupełniają i są pozytywnie oceniane. Wybór formy zależy od programu zajęć względnie od inwencji wykładowców.

Aplikacja notarialna trwa dwa lata i sześć miesięcy. Odbywa się u notariusza, z którym aplikant zawarł umowę o pracę. W wypadku jego zatrudnienia przez radę izby, odbywa się ona u notariusza przez nią wyznaczonego. Notariusz ten jednak musi wyróżniać się wysokimi kwalifikacjami i umiejętnościami dydaktycznymi. Tych walorów nie musi posiadać notariusz, który zawarł umowę o pracę z własnej inicjatywy. Występuje tu wyraźna niekonsekwencja, którą należy ocenić negatywnie. Kryteria powinny być zaostrzone i w równej mierze dotyczyć obu przypadków. Oczekiwać można, że najbliższa nowelizacja przepisów uwzględni ten postulat.

Ilość aplikantów oscyluje w granicach 150 osób. W 1999 r. ogółem było zatrudnionych 146 aplikantów, w 2000 r. – 159, a w 2001 r. – 144. Okoliczność ta determinuje przyjętą formę szkolenia i jego częstotliwość.

Zajęcia szkoleniowe prowadzone są samodzielnie przez rady izb notarialnych, ewentualnie w wyniku zawartych porozumień wspólnie z radami innych izb notarialnych. O sposobie wyboru organizacji szkolenia przesądza zwykle ilość aplikantów objętych szkoleniem, a także względy dydaktyczne. Niekiedy aplikanci notarialni na zasadzie porozumienia z prezesami sądów apelacyjnych odbywają wspólne szkolenia z aplikantami sądowymi, ale tylko na zajęciach poświęconych prawu cywilnemu materialnemu i procesowemu. Jest to także reaktywowana praktyka, pochodząca z poprzedniego okresu. Analiza przeprowadzonych szkoleń w przekroju całego kraju wskazuje, że w latach 1999-2001 przeprowadzono łącznie w przyjętej kolejności 98, 120 i 89 przeważnie jednodniowych zajęć w czasie roku szkoleniowego. Częstotliwość zajęć jest zróżnicowana. Najwięcej przeprowadzono ich w omawianych okresach w Warszawie, Katowicach i Gdańsku, a najmniej w Białymstoku, Łodzi i we Wrocławiu. Problem ten wymaga szczegółowych badań i podjęcia działań zmierzających do usprawnienia rytmiczności cyklu szkoleniowego.

Szkolenia aplikantów są na ogół prowadzone poprawnie i spełniają przyjęte założenia ustawowe. W stopniu dobrym przygotowują do samodzielnego wykonywania zawodu notariusza. Szeroki zakres obowiązków i specyfika tego zawodu wymagają prowadzenia odrębnego szkolenia, a wspólnego z aplikantami innych zawodów w wyjątkowych sytuacjach.

W sposób obiektywny i szczegółowo przedstawiono przebieg szkolenia aplikantów notarialnych dla wykazania osiągnięć, a także braków, w celu ich usunięcia. Uczyniono to także w tym celu, by przeciwstawić się różnym niedopracowanym i subiektywnym projektom nagłośnianym w różnej formie o potrzebie likwidacji takiego szkolenia, i przyjęcia zasady, iż aplikacja sądowa stwarza możliwość przechodzenia do każdego innego zawodu prawniczego. Jeden z projektów nowelizacji przepisów opracowany przez Prawo i Sprawiedliwość we współpracy z zespołem Fair Play¹⁰ – stowarzyszeniem osób, które nie dostały się na aplikację, prze-

¹⁰ M. B e d n a r e k, *Podgryzanie korporacji*, Rzeczpospolita nr 55 z dnia 6 marca 2003 r. Przedstawia projekt nowelizacji przepisów o korporacjach zawodowych prawniczych przy ogłaszaniu konkursów dla aplikantów, prowadzenia ich szkolenia oraz przemieszczania pomiędzy zawodami prawniczymi; także R. T u p i n, *Projekt PiS o dostępie do zawodu adwokata, radcy prawnego i notariusza. Brak zaufania do zawodów zaufania publicznego*, Rzeczpospolita nr 62 z dnia 14 marca 2003 r. Autor również w konkluzji przedstawia subiektywne propozycje zmiany dotychczasowych rozwiązań prawnych.

widuje przejścia przez uczelnie części szkoleń oraz rozszerzenie możliwości przemieszczania się między zawodami prawniczymi. Zakłada się także zwolnienie z obowiązku odbywania aplikacji adwokackiej, radcowskiej i notarialnej osób, które zdały egzamin sędziowski oraz dla doktorów prawa. Dalsze propozycje dotyczą innych form konkursów na aplikacje i przeprowadzania ich przez komisje egzaminacyjne przy Ministrze Sprawiedliwości, jednak mimo wszystko dla każdego rodzaju aplikacji odrębnie. Minister Sprawiedliwości miałby określać limit przyjęć osób, bez możliwości odmowy przyjęcia tych, którzy zdali egzamin. Projekt ten, jak również inne, zmierzające do nieuzasadnionych zmian przebiegu szkolenia notariuszy, godzą bezpośrednio w suwerenne konstytucyjne prawa korporacji zawodowych osób zaufania publicznego (art. 17 Konstytucji RP). Propozycje te mają charakter partykularny i są sprzeczne z zasadami naboru i przebiegu szkolenia, przyjętymi w państwach Unii Europejskiej. Wprowadzić w niektórych z nich, jak na przykład w Republice Federalnej Niemiec czy we Francji, istnieją odmienne sposoby przygotowania do określonych zawodów prawniczych, jednakże ich celem podstawowym jest utrzymanie i podnoszenie wysokiego poziomu edukacyjnego. Podsumowując tę część rozważań, należy przedstawić wnioski usprawniające proces szkolenia aplikantów notarialnych. Należy przede wszystkim zabezpieczyć lepsze warunki lokalowe, wzbogacić formy szkoleń regionalnych i centralnych. Powinny one odbywać w odpowiednio przygotowanych salach czy też ośrodkach dydaktyczno-szkoleniowych, dysponujących dostatecznymi urządzeniami logistycznymi. Biblioteki izb notarialnych powinny być wyposażone w bogatszy księgozbiór, obejmujący podstawowe publikacje niezbędne w szkoleniu aplikantów. Dotychczasowe doświadczenia upoważniają do przedstawienia propozycji wprowadzenia w szerszym zakresie rejonizacji miejsca szkoleń na podstawie zawartych porozumień pomiędzy radami izb notarialnych. Ośrodki te nie powinny skupiać więcej jak do 20 słuchaczy, ponieważ liczba ta stwarza optymalne warunki do prowadzenia zajęć seminaryjnych.

Asesorzy notarialni

Do chwili obecnej pozycja zawodowa asesora notarialnego nie została bliżej zdefiniowana. Nie został również sprecyzowany obowiązek samorządu notarialnego w przedmiocie programu i form prowadzenia jego

szkolenia. Asesor notarialny został ustanowiony mocą art. 60 § 1 pr. o not. z 1933 r. Stawał się nim z mocy prawa aplikant notarialny po złożeniu egzaminu notarialnego, a także dotychczasowy substytut notarialny, istniejący na terenie obowiązywania ustawy austriackiej z 1871 r. Na podstawie ich wniosków mogli być wpisani na listę asesorów notarialnych, z prowadzonymi równolegle przez rady notarialne listami notariuszy i aplikantów notarialnych. Wpis na listę następował w zasadzie po podjęciu zatrudnienia u notariusza. Nie był to jednak obowiązek ustawowy, ponieważ zdarzało się, że wpisany asesor nie był zatrudniony. Okres odbywania asesury był uzależniony od pozycji wpisu na liście. Asesor mógł być mianowany notariuszem przez Ministra Sprawiedliwości według obowiązującej kolejności z listy. Asesorzy notarialni zastępowali zwykle notariuszy w czasie ich urlopów oraz w innych przypadkach określonych przez ustawę¹¹. W okresie międzywojennym nie stanowili oni licznej grupy zawodowej, niemniej wykazywali dużą inicjatywę w zakresie samokształcenia. Aktywność swoją wykazali przy organizowaniu począwszy od roku 1935 stowarzyszenia asesorów i aplikantów notarialnych, przy poszczególnych izbach notarialnych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działalność stowarzyszenia przy Izbie w Krakowie, gdzie w porozumieniu z miejscowym samorządem prowadzili pod nadzorem notariuszy kursy szkoleniowe aplikantów notarialnych. Podejmowali również tzw. akcje urlopowe, mające na celu zastępowanie notariuszy nie zatrudniających asesorów w czasie urlopów.

Aktualnie obowiązujące prawo o notariacie także nie zdefiniowało bliżej pozycji zawodowej asesora. Stwierdzono jedynie, że asesora notarialnego powołuje Minister Sprawiedliwości na wniosek zainteresowanej osoby, po zasięgnięciu opinii rady właściwej izby notarialnej (art. 76 § 1). Asesorem zaś może być aplikant notarialny, który zdał egzamin notarialny i przedstawił oświadczenie notariusza o gotowości zawarcia z nim umowy o pracę. Minister Sprawiedliwości może odwołać asesora w razie ustania jego zatrudnienia lub w razie skreślenia go z wykazu asesorów notarial-

¹¹ Zagadnienia te omawiane były między innymi w informacjach zamieszczanych w Przeglądzie Notarialnym w nr 5-6, maj-czerwiec 1949, s. 533-535 oraz w nr 9-10, wrzesień-październik 1949, s. 366-368; ponadto D. Małec, jak przypis 5, s. 378; M. A. I. L. e. r. h. a. n. d., *Prawo o notariacie*, Lwów 1934, s. 92 przedstawia charakterystykę zawodu asesora notarialnego w drodze wykładni obowiązujących przepisów.

nych na podstawie orzeczonej kary dyscyplinarnej. Asesura trwa co najmniej trzy lata. W okolicznościach opisanych w art. 21 i 22 pr. o not. może być zastępcą notariusza i pełnić jego obowiązki.

Obowiązki samorządu notarialnego w zakresie prowadzenia szkolenia asesorów można wywieść w drodze wykładni rozszerzającej z postanowienia art. 35 pkt 2 pr. o not., mówiącego o działaniu rady izby notarialnej w zakresie sprawowania nadzoru nad wykonywaniem obowiązków przez notariuszy, asesorów i aplikantów notarialnych.

Przedstawione rozważania upoważniają do sprecyzowania statusu zawodowego asesora. Asesorem notarialnym jest powołany przez Ministra Sprawiedliwości pracownik, spełniający na podstawie upoważnienia określone przez prawo czynności notarialne.

Niedoskonałość rozwiązania prawnego, określającego jego pozycję zawodową, wpłynęła na wystąpienia pewnych mankamentów w organizowaniu i przebiegu szkolenia. Ma ono istotne znaczenie, jako że asesory stanowią podstawowe zaplecze kadrowe notariuszy. Stan zatrudnienia wynosił w 1999 r. – 127, w 2000 r. – 88, a w roku 2001 – 115.

Szkolenie prowadzone jest zarówno przez rady izby notarialnych, jak i Krajową Radę Notarialną. Rady izb notarialnych zorganizowały w 1999 r. 8 zajęć szkoleniowych, w 2000 r. – 24 oraz w 2001 r. – 25. Zajęcia te systematycznie odbywały się przy radach izb notarialnych w Katowicach, Warszawie, Białymstoku, Lublinie i Rzeszowie. Przeciętnie po 3 szkolenia w roku kalendarzowym. Mniej ich było we Wrocławiu i Łodzi – tylko po 1 w 2001 r. W tych warunkach zasadnicze znaczenie posiada kilkudniowy (do 3 dni) centralny kurs organizowany przez KRN. Program zajęć przewidywał wybrane aktualne problemy z ostatnich rozwiązań legislacyjnych i praktyki notarialnej. Zajęcia były prowadzone w formie seminaryjnej i wykładów teoretycznych, ilustrowanych przykładami z praktyki notarialnej.

Reasumując, należy stwierdzić, że konieczne jest opracowanie programu systematycznego i ustawicznego szkolenia asesorów notarialnych. Względny natury organizacyjnej i metodycznej nakazują, by odbywały się one w kilku wytypowanych rejonach posiadających odpowiednie zaplecze lokalowe i doświadczony zespół wykładowców. Same zajęcia powinny być prowadzone w formie seminaryjnej i odbywać się przynajmniej co dwa miesiące. Wskazane jest, by były połączone z obowiązkiem opra-

cowania przez słuchaczy na piśmie trudnych przykładów z praktyki notarialnej, wybranych przez wykładowców. Podjęcie takiej decyzji wymaga odpowiednich przemyśleń i przygotowań. Zorganizowanie szkolenia i jego przebieg powinny odbywać się pod auspicjami Krajowej Rady Notarialnej przy pomocy Centrum Naukowego Notariatu. Jest to zadanie priorytetowe przy realizacji jednych z ważniejszych zadań samorządu notarialnego.

Notariusze

We wcześniejszych rozważaniach omówiono przepisy prawa o notariacie, traktujące o obowiązku samorządu notarialnego prowadzenia szkoleń notariuszy i podnoszenia przez nich kwalifikacji zawodowych. Zagadnieniami szkolenia notariuszy zajmuje się także Stowarzyszenie Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. W § 7 pkt 7 statutu uznano, że celem Stowarzyszenia jest doskonalenie wiedzy prawniczej i kwalifikacji zawodowych członków, czyli notariuszy. Obowiązek ten Stowarzyszenie wykonuje poprzez własne wydawnictwo Rejent w publikacjach edukacyjnych oraz aktywne uczestnictwo w organizowaniu różnych form szkolenia. Zadania w tej mierze zyskują na szczególnej aktualności w związku z okresem przedakcesyjnym do Unii Europejskiej. Istnieje bowiem potrzeba zapoznania notariuszy z przepisami unijnymi i zasadami międzynarodowego obrotu prywatnego z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Publikowane w Rejencie materiały edukacyjne przybliżają ten problem i sygnalizują zagadnienia, z którymi notariusz będzie się spotykał w przyszłej pracy zawodowej¹². Nadto celem Stowarzyszenia jest pro-

¹² Edukacja notarialna była obszernie omawiana w czasopiśmie i biuletynach. Seminaria notarialne zostały między innymi przedstawione w Przeglądach Notarialnych nr 5-6, maj-czerwiec 1947, s. 523-526; nr 11, listopad 1947 r., s. 446-447. Analizy problemów praktyki notarialnej publikowane były w Zeszytach Problemowo-Analitycznych Ministerstwa Sprawiedliwości, np. w nr 23/1972, opracowanie T. S z a w ł o w s k i e g o, *Z praktyki państwowych biur notarialnych w zakresie umów o dział spadku i o zniesienie współwłasności gospodarstw rolnych*, s. 60-65; M. P a z d a n w artykule *Notariat po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Rejent 2002, nr 6, s. 28-38 przedstawił problemy przyszłej pracy notariusza z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Z referatów wygłoszonych na seminariach należy wymienić wykład S. W ó j c i k a, *Obrót nieruchomościami rolnymi, Zagadnienia wybrane*, który, niestety, nie doczekał się publikacji w ogólnie dostępnym czasopiśmie.

wadzenie działań w przedmiocie popularyzacji prawa i rozwijania świadomości oraz kultury prawnej społeczeństwa. Realizacja tego celu nabiera wyjątkowego znaczenia wobec potrzeby uregulowania stanu prawnego gospodarstw rolnych, jako warunku uzyskania dopłat dla rolników w ramach funduszy unijnych. Notariusze powinny aktywnie uczestniczyć w akcji informacyjnej, tym bardziej że sprawy te dotyczą ewentualnych czynności notarialnych, regulujących własność gospodarstw rolnych. Kolejną instytucją zobowiązaną na podstawie statutu jest fundacja Centrum Naukowe Notariatu. W myśl § 5, fundacja ma realizować swoje cele, między innymi, przez organizowanie prac naukowo-badawczych i opracowywanie analiz w sprawach istotnych dla praktyki zawodowej. Ustawiczne i systematyczne szkolenie notariuszy jest i było zawsze przedmiotem troski samorządu notarialnego, a wcześniej w pewnym zakresie Wydziału Notariatu Ministerstwa Sprawiedliwości. Notariat wyróżniał się wśród innych korporacji prawniczych bogatym programem szkolenia, różnymi jego formami i korzystnymi efektami, podnoszącymi poziom zawodowy notariuszy.

W przekroju historycznym prowadzone były różne formy szkolenia. W pewnym okresie eksponowano zajęcia seminaryjne, szczególnie gdy zaistniała potrzeba zapoznania słuchaczy z bogatą problematyką rozwiązań prawnych. Wykładowcami byli pracownicy nauki, a większość referatów na nich wygłoszonych stanowi istotny dorobek naukowy. We współczesnym okresie tego rodzaju formę wykorzystano przy prowadzeniu zajęć z kodeksu spółek handlowych. Równoległe też prowadzone są zajęcia w formie wykładów teoretycznych, w których jest akcentowany wątek praktyki notarialnej.

Inną formą szkolenia, obecnie zaniechaną, były analizy niektórych czynności notarialnych, w których występowały sprawy kontrowersyjne, jak na przykład w zakresie umów o dział spadku i zniesienie współwłasności nieruchomości czy też problemy prawne na tle umów zawieranych w trybie art. 6 ustawy wyłączeniowej. Korzyści z tych opracowań były wielokierunkowe, jako że służyły praktyce notarialnej, a jednocześnie wskazywały na konieczność nowelizacji obowiązujących przepisów. Unikalną formą szkolenia są odpowiedzi udzielane na pytania notariuszy. Jest ona kontynuowana na łamach Rejenta i spotyka się z wielkim zainteresowaniem czytelników.

W niedostatecznym rozmiarze dla celów szkoleniowych wykorzystywane są spostrzeżenia uczynione w czasie wizytacji i lustracji notariuszy. Materiały te były w przeszłości przedmiotem specjalnych szkoleń i pozwalały na ujednoczenie praktyki notarialnej. Na podkreślenie zasługują konferencje notarialne organizowane z inicjatywy poszczególnych organów samorządu notarialnego. Referaty tam wygłoszone przez pracowników naukowych i notariuszy wyróżniały się wysokim poziomem merytorycznym. Były one zwykle publikowane w odrębnych pozycjach wydawniczych względnie na łamach Rejenta.

Bardzo obfity materiał szkoleniowy przyniosły także kongresy notariuszy. Materiały z nich zostały opublikowane w odrębnych księgach. Są one przedmiotem szkoleń i wyzwalają dalsze badania naukowe w tym zakresie.

W konkluzji należy stwierdzić, że różnorodność form szkolenia i bogata problematyka prawna są trwałym i niezaprzeczalnym sukcesem prowadzonych prac edukacyjnych wśród notariuszy. Należy również podkreślić duży wysiłek rad izb notarialnych w organizowaniu szkoleń w poszczególnych izbach. Prowadzone są one w różnej formie i połączone z walnymi zgromadzeniami notariuszy. Niezależnie od tego organizowane są samodzielne szkolenia, na których dokonuje się wykładni nowych regulacji prawnych i problemów związanych z ich wdrażaniem w życie. Jest to praktycznie podstawowa forma szkolenia, dostępna dla każdego notariusza, stwarzająca możliwość aktywnego w nim uczestnictwa. Również na tych zajęciach wykładowcami są pracownicy naukowcy oraz notariusze i sędziowie. Poziom merytoryczny jest wysoki, zaś dyskusje i przedstawiane problemy świadczą o dobrym przygotowaniu słuchaczy do prowadzonych zajęć. Do nielicznych uchybień należy zaliczyć rezygnację z poprzedniej praktyki przygotowywania przez wykładowców na piśmie swych wystąpień i przesyłania z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym do wiadomości uczestnikom szkolenia. W wyniku tego zajęcia miały charakter seminaryjny i w zasadzie ograniczały się do wyjaśnienia problemów przedstawianych na piśmie. Odstąpienie od tej formy spowodowało, że zajęcia mają charakter wykładów teoretycznych, zaś ilość przesyłanych pytań jest znikoma. Odrębnym zagadnieniem jest program zajęć. Opracowuje się go doraźnie i okazjonalnie. Brak natomiast tematycznego programu i planu zajęć szkoleniowych na dany rok kalendarzowy.

Program szkolenia pozwoliłby także na lepszy dobór wykładowców, którzy mogliby z większym wyprzedzeniem czasowym przyjąć ofertę wygłoszenia referatu. Właściwe przygotowanie zajęć pozwoliłoby również na skrócenie czasu ich trwania do jednego dnia, jako że ograniczyłyby się jedynie do przedyskutowania i zajęcia stanowiska w sprawach wymagających wyjaśnienia. Rady izb notarialnych powinny nadto korzystać w większym stopniu z udziału wykładowców pochodzących w krajów Unii Europejskiej przy omawianiu zagadnień prawa unijnego.

Pracownicy kancelarii notarialnej

Truizmem jest podkreślanie znaczenia wysokich kwalifikacji zawodowych pracowników zatrudnianych przez notariuszy w kancelariach notarialnych. Oczywiście prawdą jest również to, że składają się na nie wykształcenie, predyspozycje osobowe, przebieg prawidłowej praktyki oraz szkolenia prowadzone obecnie samodzielnie przez notariuszy i zwykle *ad hoc*. Prawidłowe wykonywanie obowiązków wpływa na kształtowanie wizerunku notariatu. Pracownicy kancelarii nawiązują zwykle pierwszy kontakt z klientem, udzielają wstępnych informacji, wykonują czynności administracyjne związane ze sporządzeniem czynności notarialnej, łącznie z obsługą finansową. Na nich spoczywa obowiązek prowadzenia dokumentacji notarialnej i jej archiwizowanie. Niestety, ich pozycja zawodowa nie została określona w przepisach prawa o notariacie. Ustawodawca ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia w art. 4 § 2, że notariusz zatrudnia pracowników kancelarii oraz zapewnia warunki lokalowe i wyposażenie kancelarii stosowne dla notariatu. Należy zauważyć, że nie wszystkie kancelarie spełniają podstawowe warunki socjalne i higieniczne dla pracowników i klientów. Nie zawsze zapewniono możliwość korzystania z pomieszczeń kancelarii przez inwalidów i osoby starsze o ograniczonej sprawności fizycznej, lokując je na wyższych kondygnacjach budynków nie posiadających wind ani przystosowanych ciągów komunikacyjnych. Osoby te stanowią znaczącą grupę wszystkich klientów. Obecne niedostateczne warunki lokalowe będą weryfikowane w przyszłości przez wyższe standardy obowiązujące w prawie unijnym.

Problem ustawicznego szkolenia prowadzonego w sposób perfekcyjny uzmysławia ilość zatrudnionych pracowników. I tak w roku 1999

zatrudniano ich we wszystkich kancelariach w kraju 3381, w 2000 r. – 3718, a w roku 2001 – 3608, czyli mniej o 110 niż w roku poprzednim. Wynika z tego, że na jednego notariusza przypadało niecałych 3 pracowników. Z tej ogólnej liczby prawie 80% było zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, zaś 20% na zasadzie umowy zlecenia. W tej mierze nie prowadzi się bliższej analizy, w związku z tym brak jest danych określających ilość pracowników obsługi (sprzątaczkę, ochrona, konwój).

Notariusz jako pracodawca, na mocy art. 94 pkt 2 k.p., obowiązany jest do organizowania czasu pracy w sposób zapewniający pełne jego wykorzystanie, jak również stworzenia warunków do osiągnięcia przez pracowników, przy wykorzystaniu ich uzdolnień i kwalifikacji, wysokiej wydajności i należytej jakości pracy. Do obowiązków jego należy również zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 94 pkt 4 k.p.). Jest ponadto zobowiązany do ułatwienia pracownikom podnoszenia kwalifikacji zawodowych (art. 17 w związku z art. 94 pkt 6 k.p.). Nie jest to obowiązek *sensu stricto*, ponieważ ma charakter ogólnej powinności i brak jest sankcji za jego naruszenie¹³.

W tym kontekście należy, mimo wszystko, rozważyć obowiązek prowadzenia szkolenia pracowników przez notariusza, zaś z drugiej strony obowiązek uczestnictwa w nim pracowników, który powinien być zaznaczony w umowie o pracę. Tematyka szkolenia winna obejmować nie tylko wykonywane przez niego czynności, ale także wiadomości z zakresu współczesnych technik elektronicznych wykorzystywanych w pracy biurowej i podstawowych wiadomości psychologii, niezbędnych przy obsłudze klienta. Brak określenia nomenklatury stanowisk pracowników administracyjnych nie jest czynnikiem mobilizującym do podnoszenia kwalifikacji mających znaczenie w uzyskiwaniu odpowiedniego wynagrodzenia. W związku z tym część notariuszy posługuje się hierarchią stanowisk obowiązującą w byłych państwowych biurach notarialnych, a mianowicie: radca, referendarz i podreferendarz, którzy mogli zastępczo pełnić obowiązki notariusza w myśl art. 59 § 1 pkt c pr. o not. z dnia 25 maja 1951 r.¹⁴

¹³ Bliżej M. Gersdorf, K. Rączka, J. Skoczyński, *Kodeks pracy, Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2002, s. 51. Obowiązek prowadzenia szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przewidziany jest także w dyspozycji art. 237³ § 2 k.p.

¹⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 1963 r. Nr 19, poz. 106 z późn. zm.

Należy oczekiwać, że absolwenci uniwersyteckich studiów prawnych będą w większym rozmiarze ubiegać się o zatrudnienie w kancelariach notarialnych w charakterze pracowników, traktując to jako okres przejściowy do uzyskania na zasadach ogólnych zatrudnienia w charakterze aplikanta notarialnego. Okoliczność ta będzie wyzwalala inicjatywę dotychczasowych pracowników do uzyskiwania w drodze szkolenia i samokształcenia umiejętności zawodowych na wyższym poziomie. Notariusz jako pracodawca powinien ułatwić zdobywanie większej wiedzy, przez co poziom pracy w kancelarii się podniesie. Już obecnie w niektórych wypadkach pracownicy ci, posiadający wyższe wykształcenie prawnicze, niekiedy uzyskane w trakcie pracy w kancelarii, w obowiązującym trybie, stają się bardzo dobrymi aplikantami, a następnie notariuszami. Nie można zatem obojętnie przejść obok tego zjawiska, występującego także w większości notariatów państw krajów Unii Europejskiej¹⁵.

Inaczej należy prowadzić szkolenia zawodowe pracowników zatrudnionych na podstawie umów zlecenia. Zakres ich i tematyka powinny zależeć od wykonywanej pracy.

Powyższe rozważania prowadzą do generalnego wniosku o bezzwłocznej potrzebie podjęcia przez izby notarialne systematycznego i ustawicznego szkolenia pracowników administracyjnych na koszt samorządu notarialnego, w ramach płaconych przez notariusza składek na jego utrzymanie.

Program szkolenia powinien uwzględniać wymienione zadania wykonywane przez pracowników, zmodyfikowane wymogami prawa unijnego. Podjęcie i wykonywanie tego obowiązku przez izby notarialne mieści się w zakresie dyspozycji art. 30 § 1 pkt 7 pr. o not.

Romuald Szytk

¹⁵ D. F l i s a k, *Różnice na starcie*, Rzeczpospolita nr 12 z dnia 15-16 sierpnia 2000 r. omawia zasady uzyskiwania kwalifikacji zawodowych przez prawników w Niemczech; M. B e d n a r e k, w artykule *Po studiach zaczynają się schody*, Rzeczpospolita nr 59 z dnia 11 marca 2003 r. dokonuje oceny możliwości zatrudnienia absolwentów studiów prawnych. Twierdzi, że znaczna ich część szuka zatrudnienia w różnych kancelariach prawnych; ponadto P. N o s o w s k i, *Aplikacja – tak czy nie*, Gazeta Wyborcza – Stołeczna nr 181 z dnia 5 sierpnia 2002 r. uważa, że doświadczenie najlepiej zdobywać już na studiach.